

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Listopada. — Rok 1835.
Wtorek.

№ 314

Jutro, S. Katarzyna.

Nauczyciele szkół Warszawskich, wczoraj w pałacu Mniszkowskim dali świetny obiad dla JW. *de Linde* byłego swego Rektora, żegnając go, iako po tylu latach zasług i użytecznej pracy, mającego używać spoczynku. — Dnia 21 b. m. Trybunał handlowy woje: Mazowieckiego upadłość nad majątkiem *Gabryela Jordana* kupca tutejszego pod liczbą 737 i 8 przy ulicy Rymarskiej i Leszno zamieszkałego, ogłosił, czas zaczęcia się teje upadłości z tymże dniem oznaczył, Kommissarzem tej upadłości Sędziego *Galle*, a Kuratorami Jana Aug: *Spiskiego* i *Chmieleńskiego* Obronę Sądow: mianował. — Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego *Ziemskiego*. Uwiadania posiadaczy listów zastawnych iż pragnąc ułatwić wypłatę należności za kupony w terminie prawem oznaczonym między 22 Grudnia r. b. a 19 Stycznia 1836 r. przyjmować będzie od d. 1 do d. 18 Grudnia r. b. codziennie święta wyjąwszy od godz: 9 rano do 1ej z południa w miejscu posiedzeń swych, też kupony dla wczesnego onych sprawdzenia za rewersami z księgi sznurowej wycinać się mającemi. Posiadacze takowych rewersów za zgłoszeniem się od d. 22 Grudnia r. b. należności przypadające wypłacane mieć będą. Członek Rady Stanu, Prezes *Morawski*. Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski*. — W dniu 21 b. m. i r. o godzinie 7 wieczorem, zmarł *Józef Życzynski*, mający lat 101, Wdowiec, Katolik, rodem z Siennicy, przy swych dzieciach zamieszkały przy ulicy Piwnej pod Nr 100; zgon iego nastąpił iedynie ze starości. — W kantorze Loterji *Mierzeiewskiego* pod znakiem *Fortuny* przy ulicy Przejazd na przeciw ulicy Długiej, w ostatniem ciągnięciu Loterji liczbowej wygrano Terno no Nra 6, 41, 55, wiele Amb i Ekstraktów; tamże dostać ieszcze można losów do 5tej klasy 46 Loterji klass;

której ciągnięcie rozpocznie się 3 Grudnia r. b. — Jutro w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkow.: wieczór tańcujący ostatni przed Adwentem. — Wakuie posada Chirurga powiatu *Włodawskiego*, z pensją złp. 1,000 rocznie; życzący pozyskać takową, zgłosić się mają z dowodami Chirurga Igo rzędu, wprost do Kommissji woje: Podlaskiego, najdalej w przeciągu 2 miesięcy. Również wakuie posada Chirurga pow: *Chełmskiego*, z pensją złp. 1,000 rocznie; życzący iej uzyskania, winien z dowodami swej kwalifikacji, tak pod względem sztuki lekarskiej, iakoteż zachowania się w czasie i po rewolucji, zgłosić się do Kommissji woje: Lubelskiego w terminie 2 miesięcznym.

O Jedwabnictwie. Gdy nikt z obywateli nie myśli odłożyć kilku tysięcy złotych, aby celem upowszechnienia w kraiu naszym iedwabnictwa, łatwiejszy podając sposób, zakupił na swoje ryzyko za granicą: 1) Nasienia drzewa morwowego; 2) Drzewka morwowe do przesadzania; 3) Jaja gąsienic iedwabniczych; podpisany przeto zaięty iedynie tą gałęzią gospodarstwa i rozkrzewieniem przemysłu iedwabnictwa, ofiarując usługę swoią dla dobra ogólnego, niniejszym ogłasza, że od dziś aż najdalej do 28 Grudnia r. b. przyjmować będzie wszelkie zlecenia 3ch wyżej wymienionych przedmiotów. Cena Igo łuta nasienia morwy ustanawia się na zł. 2. Cena 100 sztuk 4letnich drzewek morwowych zł. 50; albowiem takowe z plantacji rządowej w *Manhajmie* o 142 mil sprowadzone być mogą. Cena iednego łuta jaj gąsienic iedwabniczych zł. 16, które z *Medyolanu* i *Turyynu* we Włoszech, oraz z *Lugdunu* we Francji zamówione być muszą. Znaczna odległość miejsca, skąd transport rzeczonych przedmiotów najpóźniej przy końcu Marca r. p. nadejść tu powinien, oraz te okoliczności, że interes ten przez

wiele rąk przechodzić musi, skłania mnie do wezwania miłośników iedwabnictwa, aby w oznaczonym terminie zlecenia [swe wraz z pieniądze] pocztą franko przesyłać raczyli, później albowiem nikt ani drzewka, ani nasienia morwy, ani iaj nie będzie mógł otrzymać. Zlecenia takowe przyjmują się: 1) U podpisanego przy ulicy Twardej pod Nr 1086, nad Iwszą bramą. 2) U P. *Puntnera* kupca na Kra: Przed: Nr 404. Za rzetelną dostawę zapisanych przedmiotów, podpisany zaręcza. Ze P. *Hont* dyrektor plantacji rządowej w Manhejmie dostarczył nam do Warszawy w kwietniu r. b. nasienie morwy i iaja iedwabnic w *dobrym gatunku*, przekonały nas skutki zasiewu i chowu, i że tenże P. *Hont* sprzedał 12,000 drzewek morwowych, na 6 stóp wysokich do Berlina i 8,000 tychże do Gerlic w Szlązku, jest tu w Warszawie dobrze wiadomo. Obywatele posiadający 5 do 6ciu sztuk drzewek morwowych starych, mogliby na wiosnę hodować przynajmniej 20,000 gąsienic iedwabniczych, dla zabawy i przyjemności i na ten cel potrzebują tylko 1 łut iaj zapisać. Nie mający tej liczby drzewa, mogą pół czwarta łota zażądać, a ta ilość dostatecznie ciekawość ich zaspokoić zdoła. *Birner*.

Z *Petersburga* 4f16 Listop:— W zeszy Piątek, 31 Październi, wywieszenie bandery na pałacu zimowym obwieściło miesakańcom stolicy szczęśliwy powrót N. CESARZA Jmci. — Przez Reskrypt Cesarski z d. 26 Październi: h. r. Najprzew: Biskup Wikarjusz Warszawski *Antoni* ozdobiony został orderem S. *Anny* I kla: w nagrodę szczególnych zasług, poświadczonych przez Namiestnika w Królestwie Polskiem. — Rada Państwa w połączonych departamentach praw i ekonomji, i na ogólnem zgromadzeniu, rozpatrzywszy przedstawienie rządząc: Senatu o prawie do szlachectwa na mocy orderu Sgo Stanisława, i uznając postanowienie rządzącego Senatu w tym przedmiocie za słuszne, zgodnie z niem *dała zdanie*, postanowić w uzupełnieniu artykułu 2232 układu ustaw stanu. 1)

Ze z liczby osób, które otrzymały order Sgo Stanisława w przeciągu czasu od roku 1815, po 17 Listop: 1831 r., należy uznać za szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego tylko kawalerów Iszej klasy; osoby zaś ozdobione w tym okresie tymże orderem 2, 3 i 4 klasy nie mogą być do takowej szlachty zaliczone. 2) Że wszyscy, którzy odebrali order S. Stanisława, po 17 Październi: 1831 r. to jest: od dnia zaliczenia go w poczet orderów Cesarstwa Rossyjskiego pod nazwaniem Cesarско-Królewskich orderów, lub takowe w przyszłym czasie otrzymają, chociażby z urodzenia swego nie należeli do stanu szlacheckiego, powinni być uznani wraz z potomstwem za szlachtę Cesarstwa Rossyjskiego. Takowe zdanie rady Państwa, N. CESARZ Jmci raczył zatwierdzić w dniu 30 Węześnia r. b. — W nocy 1 b. m. umarł tu pierwszy Wice-Prezes Cesarskiej Akademji Nauk, znany z uczonych dzieł swoich o Rosji Radca Tajny *Karol Storch* w 79 roku życia. — Od kilku dni mamy już sanną drogę, mrozy trwają od 6 do 10 stopni, wszystko zapowiada surową zimę. (T.P.)

Anglja. — Król Angielski przeznaczył dla kilkunastu wystużonych żołnierzy marynarki, którzy najwięcej w czasie swojej służby odbyli ważne wyprawy do Indji wschodnich, oraz zachodnich, prócz już pobieranej pensji, ieszcze dodatek, oraz po ich zgonie połowę płacy dla ich pozostałych żon i dzieci. — *Gazeta Angielska Czas*, uważa że od niejakiego czasu gabinet Turcki bardzo wdało się w dyplomatykę europejską. — *Xrę Welington* tyle wrócił do zdrowia, że znajdował się na świetnym balu w *Deal*. — Hiszpanie będący w Londynie zbierają składki na powiększenie wojska swej Królowej. — W Londynie tak gęsta mgła trwała przez czas długi d. 6 b. m. że w południe zapalono latarnie.

Francja. — W Paryżu schwytano d. 3 b. m. złodzieja, mającego lat 16, który uciekłszy przed dwoma laty od swoich dobrze mających się rodziców, udał się do stolicy, gdzie

poznawszy się z kilku młodemi złodziejami, wkrótce stał się ich przewodnikiem, dając im szczególne instrukcje, iak mieli kraść różne przedmioty, wmgieniu oka. Pewnego razu rozstawiwszy 6ciu swoich współ towarzyszy przed schodami teatru wielkiej opery, poszczęścił im się ukraść, według iego wyznania, 6 zegarków złotych, 8 kosztownych szali, 4 brylantowe nareczniki i sakiewkę, wktórej się znajdowało 30 dukatów; kaźdego razu spieniężywszy skradzione rzeczy rozdzielał zebrane pieniądze między swoich kolegów według okazanej zręczności, nie biorąc nigdy więcej dla siebie iak równą część. Stara kobieta, której mąż osadzony jest na galarach za gwałtowną kradzież, przechowywała tych łotrów w swoim mieszkaniu w miejscu odległym miasta, gdzie żyła z nimi hucznie, iezeli im się poszczęściło dobrą wykonać kradzież. Podobnych łotrów znajduje się teraz dosyć w Paryżu, tak dalece że ich Policja wytępić nie jest wstanie. — Doniesionem było że Rząd Francuzki opiekował się Bankierem starozakonnym żądającym być obywatelem Szwajcarskim; Konsystorz Paryzki tegoż wyznania przez deputacją złożył Królowi za tę opiekę podziękowanie, Król odpowiedział, że pragnie opiekować się wszystkimi francuzami, niezważając na różnice ich wyznań religijnych. — Xżna Berry wezwała z Paryża Doktora *Deno* aby znajdował się przy niej wkrótce mający nastąpić połogu. — Niektóre Dzienniki Paryzkie dowodzą, że terazniejszy Minister Hiszp: *Mendizabal* jest Aientem znakomitych domów handlowych, które przez to mają znaczne spekulacje; niedziw przeto że teraz z pieniędzmi ten Minister czynniej działa niż iego poprzednicy.

Niemcy. — Słychać, że większa część *Belgijczyków* życzy aby ich kraj należał do związku handlowego niemieckiego. — Król *Bawarski* oświadczył, że gdy wyjedzie do *Grecji*, Króliewicz Następca ttonu przydywować będzie w radzie stanu. — Nader dla handlu korzystne dzieło, połączenie *Dunaiu* z *Menem* ma się wkrót-

ce rozpocząć. — Mówią, że ieszcze znaczniejsze niż mniemano, nastąpi zmniejszenie wojska *Austrjackiego*. — Oficerowie Gwardji Cesarzko-Ross: bawiący przez kilka tygodni w Berlinie, opuścili teraz tę stolicę, po nader gościnnem przyjęciu.

Włochy. — Oboje Królestwo *Sardyńscy* wyiechali na czas niciaki z *Turyngu* do *Genui*, gdzie cholera prawie ustała.

Rozmaitości. — Niedawno wyiechało 800 podróżnych powozami parowymi z *Liwierpola*, który 2 maszyny parowe ciągnęły, w tem jedna z tych maszyn iakimś sposobem psunie się i staie się zupełnie niezdatną, natychmiast cały szereg powozów przyczepiają do drugiej, która sama zdołała ten ciężar uciągnąć wiednej godzinie 15 mil angielskich. — Pan *Innes* w swoim sprawozdaniu pisze o *Jamajcę*, że tam są dosyć maigni Murzyni dawniej niewolnicy, widac ich bardzo porządnie ubranych, do koscioła iadących na własnych koniach albo mułach, niektórzy mają nawet kabryolety chociaź od takiego powozu płaci się podatku 240 złp. rocznie, niektórzy z nich mają majątku od 40,000 do 160,000 złp. — Pani *Motais* męzatką wynalazła w Paryżu Pastelki, za pomocą których nie miły odor z ust palącego fajkę ustaie, a którego i palący sam niestety nieczuie; dostać ich można pod nazwą *Pastilles pour les Fumeurs de Mme Motais*, (może i do nas zawitaia.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Winawski Putkownik z Radzimina, Ejdziatowiez Bogu: Dzie: z Turska, Madaliński Xawe: Dzie: z Kuzny, Laussor Dyoni: Negocjant z Paryża, Kolberg Oskar Arty: Muzy: z Berlina, Piniński Ad: Dzie: z Pyszkowa, Górski Auto: Dzie: z Szwarocina, Wirmański Doktor Medy: z Konina, Szyko Mich: Tytułarny Radaa i Lubatyński Urzędnik 9 klasy z Białegostoku Rembieliński Frani: Dzie:.

DONIESIENIA.

W Dobrach o 2 1/2 mili od Warszawy odległych, znajduje się do sprzedania własach DRZEWA SOSNOWE na budulec żdatnego sztku 300, oraz BROWARKI sztuk 2,000 na paui; niemniej drzewo OPALOWE: grabowe, olszowe, brzo-

zowe i sosnowe, kilka set sążnikubiecznych. Zyczący sobie takowe nabyć zgłosić się zechcą do Kancelarji Centralnej Dóbr i Interessów Hrabów Zamojskich, w Pałacu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 479, gdzie bliższą wiadomość tak o cenie iako i warunkach powzięcie i układ zawrzeć może.

Pod Nr 2688, przy ulicy Bednarskiej i Sowiej, jest cały PARTER do naiecia od Nowego Roku, składający się ze sklepu, 7mna Pokoi, 3ch Piwnic i Drwalni. Wiadomość na 1em pięttrze, gdzie Szkoła u Professora.

WIADOMOŚĆ dla KUPCÓW. — Książek do prowadzenia Dziennika Kupieckiego litografowanych w języku polskim i niemieckim na dobrym reiestrowym papierze różnej grubości, a oprawy dobrze rozkładające się mogącej, tudzież Książ na kopje listów, reiestrów gospódarskich przychodu i rozchodu wszelkiego formatu, oraz Kalendarjów w okładkach litografowanych z widokami; dostać można u J. W. Krenscha Introligatora, przy ulicy Miodowej Nr 495, w Pałacu Grabowskiego.


Rozmaite ruchomości, iako to: Garderoba Damská, Bielizna, Pościel, Meble i Sprzęty gospodarckie, iako też Obrazy, Książki, it. p. przez publiczną Licytacją w dniu 14/26 Listopada r. b. i w dniu następnym poczynając od godziny 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Sto Jerskiej w domu pod Nr 1777, odbyć się mającą niezawodnie sprzedane zostaną, a to za pieniądze nieodstępnie płacić się mające. — Paweł Wretowski K. T. C. W. M.

Skład Instrumentów Optycznych i Fizycznych Bergmanna, na żądanie wielu osób mianowicie Szano: Właścicielei Gorzelni, którzy regularnościom żądnych innych Termometrów nieufają iedynie tym wychodzących z fabryki Greinera w Berlinie, zapisał i już odebrał partją Termometrów i Lutrometrów wspomnioniej fabryki, oczem ma honor donieść Prześwietnej Publiczności nadmienając, iż ceny są bardzo mierne. Z nadesłanych mu Rejscejjow, niedawno przez Kurjera ogłoszonych, ieszcze mu tylko mała ilość pozostała, ktoby chciał z tannościch jeszcze korzystać, raczy pospieszyć przy rogu ulicy Miodowej do domu dawniej Fiszerowej.

Wiadomo czynię, iż prawie zajęte dochody 2ch nieruchomości, w Przedmieściu Prądze pod Warszawą, iedna przy ulicy Targowej Nr 180 Lit: B, druga przy ulicy Żabkowskiej pod Nr 215 położone, w d. 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. o godz: 11 z rana przez podpisanego na gruncie nieruchomości Nr 215 oznaczonej, na lat 9, poczynając od Nowego r. 1836 przez publiczną licytacją w dzierżawę wypuszczonemi zostaną. Licytacją rozpocze-

nie się od summy zł. 1,000, a każdy przystępujący do niej złoży wadium zł. 300. Warunki dzierżawy wmięszkaniu podpisanego przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1789 przejrzeć można.

Grzegorz Zawadzki, Komornik.

 Podpisany z powodu śmierci niegdy Józefa Maiewskiego Kupca tutejszego, z którym w stosunkach zostawał, znajdując potrzebę uregulowania interessów swoich; ma honor uprzejmie wzwąć wszystkich wierzycieli swoich, aby z dokumentami swemi bęc przez samego podpisanego, bęc solidarnie z niegdy Józefem Maiewskim wystawionemi do Franciszka Brzezińskiego Mecenasu w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2942 mieszkaiącego w przeciągu tygodnia iednego zgłosić się raczyli: Maciej Struski.

SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE BIÓRO INFORMACJI POD Nr 385, NA KRAK: PRZED.

Osoba posiadająca języki francuzki, niemiecki i polski, pobierająca Emeryturę, życzy sobie przyjąć obowiązki RACHMISTRZA lub BUCHALTERA, wkońcu i DOZORCY zakładów prywatnych fabryk, bęc w Warszawie bęc na Prowincji, kontentować się będzie matem gotowizną wynagrodzeniem, aby tylko zapewnionym sobie miała wy-dostarczającej opał, światło i wygodne mieszkanie; w każdym czasie jest wolną; wiadomość w Sądowo Administracyjnem Biórze Informa: powziąć można.

Żądany jest LOKAL do naiecia na 1m pięttrze przy ulicy przyncypalnej z Śmia Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Stajni, Wozowni, Piwnicy i Drwalni złożony, bez Mebli lub z Meblami, od 1 Grudnia r. b. albo od Nowego Roku, blisza wiadomość w powyższem Biórze.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Kwiczoły skierniew; Mostki cięgie; z różna z kawo; Pulardy z różna z serdela; Kotlety cięgie; z groszkiem lub marchwi; Potrawa z gęsi z perłową kaszą, Gynadry, Zupa grocho; z wędzonką i Rosół. **KOLACJA:** Potrawa z mleczek cięgie; i z pulard z truśa; Zrazy a la nelson.

** Dziś wieczorem w Sali Billardowej przy rogu ulicy Trębackiej i Nowo Senatorskiej, grający będzie KWINTET przez dobranych Artystów.

Kamiński.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro: *Bozot.* *Ka-wiarnia.*

W Pałacu Chodkiewiczów przy ulicy Miodowej Dziś i Jutro *Mechanik Mizzo.*